



Wykorzystanie talii szotów grotu do ponoszenia ratowanego w pozycji pionowej (widoczna pętla lifeslingu i za bardzo uniesione ręce ratowanego grożące wyśliznięciem się z niej).



Wykorzystanie fału do podnoszenia ratowanego w pozycji półleżącej (widoczna dodatkowa pętla pod kolanami).

pozwała natomiast na podniesienie osoby bardzo osłabionej czy wręcz nieprzytomnej. Dwa rogi żagla czy rękawa są zamocowane na pokładzie, natomiast do trzeciego wpinamy fał. Następnie opuszczamy rękaw/sieć/żagiel przy burcie do wody. Ratowany sam lub z pomocą zajmuje miejsce w utworzonej w ten sposób kieszeni. Następnie wybierając linę (fał) unosi się go z wody na pokład. Na jachtach żaglowych w podobny sposób można wykorzystać oprócz fok także grot nie zdejmując go z bomu. Metoda sprawdza się nawet w trudnych warunkach,

- wykorzystanie pontonu ustawionego burtą przy wysokiej burcie jednostki lub jej rufowej platformie kąpielowej (np. na jednostkach motorowych).



Żagiel, siatka i rękaw służące do podniesienia ratowanego.



Ponton jako element pośredni.

Ratowany najpierw dostaje się (sam lub z pomocą) do pontonu, a następnie na pokład jednostki.

Podczas wchodzenia czy podnoszenia na pokład ratowany powinien być cały czas asekurowany liną łączącą go z jednostką, aby nie „oddzielił” się od niej lub nie doznał urazów w wyniku uderzeń o kadłub! Osoby uczestniczące w działaniu powinny być zabezpieczone przed wypadnięciem. Czas podnoszenia powinien być możliwie krótki.

Pomoc ratownika i łodzi

Niekiedy dla uratowania osłabionego czy nieprzytomnego człowieka może okazać się konieczne wysłanie mu na

pomoc „ratownika” lub łodzi/RIB-a. Gdy nie jest to możliwe, w ostateczności należy zwozić ponton lub tratwę ratunkową, do której ratowany mógłby się dostać sam lub z pomocą ratownika. W takim przypadku ponton/tratwę należy dociągnąć do jednostki i przywiązać do burty zawietrznej i dopiero wtedy przeprowadzić operację przemieszczenia człowieka na pokład.

Bezpośrednie udzielanie pomocy tonącemu w wodzie wymaga wielu umiejętności, dużej sprawności i wytrzymałości fizycznej oraz odporności na stres. Nie każdy w załozie nadaje się do tego, a najlepiej gdyby można było tę funkcję powierzyć osobie odpowiednio przeszkolonej. Musi ona dobrze pływać, nurkować, sprawnie posługiwać się sprzętem ratunkowym i znać zasady udzielania tonącemu pomocy w wodzie. Umiejętność zastosowania różnych sposobów ratowania jest konieczna, zarówno ze względu na osobiste bezpieczeństwo ratującego, jak i ze względu na ratowanego. W większości przypadków ratowany (zwłaszcza tonący) zachowuje się nieprzewidywalnie, wpada w panikę, traci przytomność umysłu itp., co nie tylko utrudnia niesienie mu pomocy,